

Recepcja Mikołaja Kopernika w polskiej literaturze dla dzieci i młodzieży XX–XXI wieku

dr Marcin Lutomierski

Życie i działalność Mikołaja Kopernika były i są tematem literatury adresowanej do młodego odbiorcy. Utwory te nie tylko podają fakty z biografii wybitnego astronoma, lecz także wzbogacają je mniej lub bardziej prawdopodobną fikcją, która rozbudza wyobraźnię i inspirowa czytelnika do samodzielnych poszukiwań związanych ze słynnym astronomem. Oto wybrane przykłady.

Skromny żak i... cichy buntownik

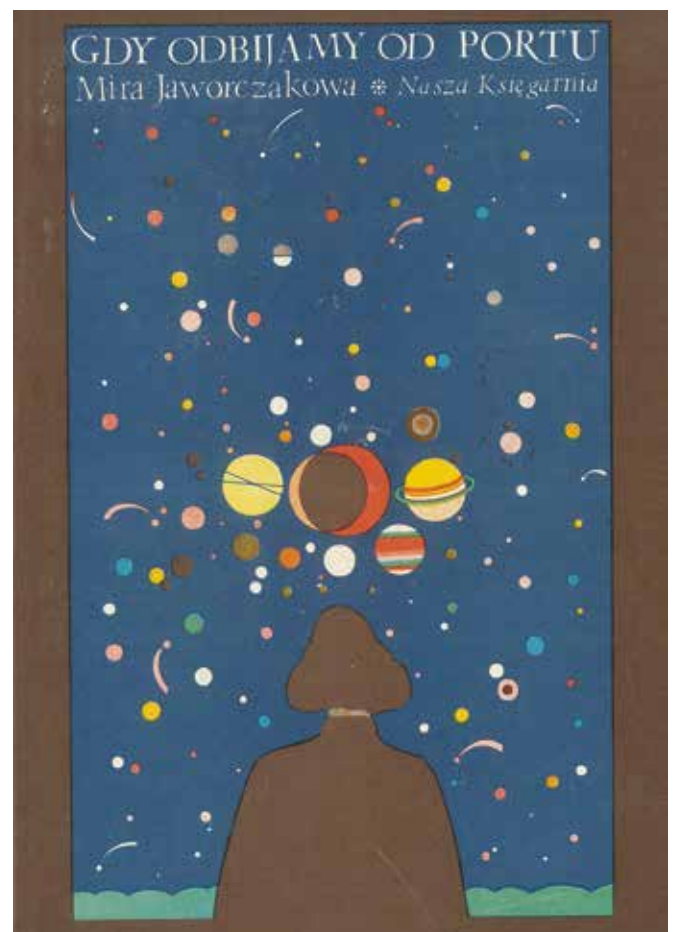
Pokłosiem pięćsetnej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika była m.in. powieść znanej autorki dla dzieci i młodzieży Miry Jaworzakowej: *Gdy odbijamy od portu* (Warszawa, 1975). Utwór ten ukazuje wybrane fragmenty życia astronoma – od studiów w Krakowie, Bolonii i Rzymie przez okres administrowania dobrami kapitularnymi aż do ostatnich dni we Fromborku.

Na początku Mikołaj Kopernik jawi się jako skromny, spokojny, bojaźliwy, chorowity i skoncentrowany na nauce żak. W przeciwieństwie do brata Andrzeja unika hałaśliwych miejsc i rzadko zagląda do tawern. Nie umie „tak beztrudno, swobodnie weselić się” jak jego koledzy, czasem nawet „jakoś żał mu się zrobiło, że nigdy nie gonił się z chłopcami pod murami miasta ani nad brzegiem Wisły”. Kopernik-żak to w pewnym sensie romantyk: rozmyślający o kosmosie, z rozmarzeniem wspominający rodzinny Toruń.

Jaworzakowa kreuje go jako zdolnego i pracowitego introwertyka, który wolałby zostać w Krakowie, badać planety i dyskutować o nich, aniżeli jechać na studia prawnicze do Bolonii. Kopernik jest też bardzo sumienny i dokładny: „nie ruszył się od stołu, dopóki nie postawił kropki po ostatnim zdaniu i starannie nie odłożył drobnym pismem wypełnionych arkuszy”. Zakochany był przede wszystkim w książkach, choć urzekła go swym pięknem również złotowłosa Włoszka Beatrice. Natomiast o Annie Schilling mówił zdawkowo, że to córka jego krewniaka, która gospodarzyła u niego jakiś czas i „zawsze dbała, żeby jedzenie było smacznie

przyprawione różnymi ziołami, a nawet żeby polne kwiaty w dzbanie znajdowały się na stole, zaś obrus na nim był zaścielony”.

Jednak młody i dorosły Kopernik nie zawsze zachowywał się wzorowo, np. wtedy, gdy „stał przed wujem z wytrzeszczonymi oczami, z miną może nawet nie wystraszoną, ale niezbyt mądrą i z jednym, jedynym pragnieniem piastowanym

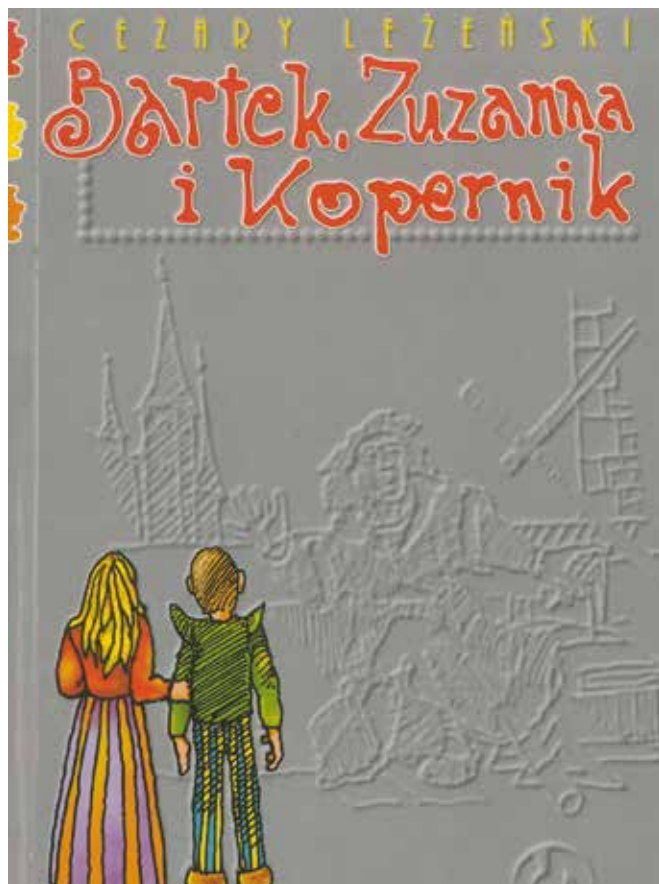


Okładka książki *Gdy odbijamy od portu*, fot. autora

w sercu, by mu jak najprędzej pozwolił odejść". Na oczach czytelnika Mikołaj dojrzeva psychicznie, stając się coraz bardziej stanowczy i zarazem zniecierpliwiony: drażniły go administracyjne zajęcia, ponieważ uniemożliwiały pisanie wymarzonej książki o Ziemi i o Słońcu. Wówczas zdarzało mu się „zrazić życzliwych ludzi oziębłością czy szorstkim słowem". Wiek wzmacniał też w Koperniku skrywane od najmłodszych lat pragnienie samodzielnego decydowania o swoim losie (co najpierw utrudniał mu jego ojciec, potem zaś wuj).

Niczko

Powieść *Bartek, Zuzanna i Kopernik* Cezarego Leżeńskiego (Toruń, 1999) jest zupełnie innym spojrzeniem na postać słynnego astronoma. Książka stanowi kontynuację przygód Bartka – ucznia jednej z warszawskich szkół końca XX wieku, który za namową swojej koleżanki Zuzy przenosi się w czasy Kopernika i próbuje go odnaleźć. Najpierw trafia do XV-wiecznego Torunia, gdzie z ust pewnej gospodyni dowiaduje się zaskakujących faktów na temat młodszego synka państwa Koperników: „Mało to naściągał pierników ze stołu Wielebnego. Niby ci-



Okładka książki *Bartek, Zuzanna i Kopernik*, fot. autora

chy, spokojny, a kamieniem wybił szybę drogową w spalni (!) Wikarego". Niczko – bo tak nazywają go koledzy – to szczupły chłopiec o ostro zarysowanej twarzy, ciemnych włosach, niesfornej grzywce i figlarnych, a zarazem dobrotliwych oczach. W oczach Bartka mały Mikołaj był wtedy niepozornym „dzieciuchem", który nie wygląda na intelektualistę i wielkiego, na miarę stuleci, odkrywcę. Mimo sympatii dla Niczki główny bohater stwierdza, że Kopernik-junior jest zwykłym urwisem i chuliganem, strzelającym z procy do gołębi i wybijającym szyby w kamienicy. Na domiar złego chce nawet zaniechać nauki w szkole i zostać żołnierzem, ale z troskany o przyszłe losy chłopca i ludzkości Bartek skutecznie odwodzi go od tego pomysłu.

Drugie spotkanie z Kopernikiem przybliży czytelnikom Mikołaja-żaka, który wciąż nie umie dobrze mówić po polsku, musi nawet pobierać w tym celu korepetycje. Wprawdzie ma znakomitą pamięć, ale bywa nieco roztargniony. Poza tym – ku wielkiemu zdziwieniu chłopca z przyszłości – Kopernik bierze czynny udział w studenckich biesiadach, krzycząc, śpiewając i pijąc alkohol na równi z kolegami. Jednak apogeum hulaszczego trybu życia są dopiero „otrząsiny" Bartka, po których Niczko wyznaje: „Takem to nigdy nie był pijany".

Kolejna odsłona wydarzeń ukazuje Kopernika jako lekarza na zamku w Heilsbergu (Lidzbarku Warmińskim), który zna lekarstwa na wszystkie dolegliwości świata – z wyjątkiem jednej o nazwie: „nieszczęśne miłowanie". Służący Kopernika tak oto przedstawia samopoczucie doktora: „On ma wielką zgrzyotę... (...). Księży stan u niego na zawadzie stoi".

Kopernik we Fromborku jest już poważnym i niemalże spełnionym uczonym. Ma swoją pracownię-observatorium w wieży, której częstokroć nie opuszcza nawet przez parę dni, „a strawę mu gotowi i na krok nie odstępował dobry duch jego, gospodyni Anna". W przeciwieństwie do Miry Jaworzakowej Cezary Leżeński poświęcił Annie Schilling nieco więcej uwagi. W jego powieści bowiem Anna pojawia się kilkakrotnie. Wiadomo np., że jest „wielkiej piękności i kształtności", „średniego wzrostu, o zgrabnej sylwetce i kasztanowych włosach", porusza się „z rzadką gracją i wdziękiem uwidaczniającym jej proporcjonalną figurę" i że na jej widok twarz mu promieniała. Mimo rozstania z Anną uśmiech zagości jeszcze na twarzy Mikołaja wówczas, gdy z rąk... Zuzanny (sympatii Bartka) otrzymała książkę swojego życia.



Okładka książki *Mikołaj Kopernik. Chłopak, który sięgnął do gwiazd*, fot. autora

Chłopak, który sięgnął do gwiazd

W podobnym tonie utrzymana jest publikacja uznawanego autora dla dzieci Marcina Przewoźniaka *Mikołaj Kopernik. Chłopak, który sięgnął do gwiazd* z nowoczesnymi ilustracjami Doroty Szoblik (Kraków, 2010). Książkę wyróżniają walory zarówno literackie, jak i edukacyjne. Dzięki zróżnicowanej poetyce tekstu, odpowiedniej typografii i atrakcyjnej szacie graficznej tytuł ten może być czytany „niezobowiązująco”, we fragmentach, gdyż nie ma tu jednolitej narracji. Drobne, błyskotliwe i humorystyczne wypowiedzi dają szerokie tło historyczne (zwłaszcza obyczajowe) i zgodnie ze współczesnym stanem wiedzy przynoszą (próby) odpowiedzi na szereg pytań nurtujących zapewne i małych, i dużych czytelników. Oto garść przykładów: jak nazywał się Kopernik? Co by było, gdyby urodził się w biednej rodzinie? Jak wyglądał plan lekcji małego Mikołaja? Czy Kopernik pluł pod stół? Czy Kopernik się całował? Czy Kopernik lubił przepych? Co by było, gdyby się pospieszył i wydał swoje dzieło 10 lat wcześniej? Czy Kopernik badał niebo?

Kopernik żywy

Spośród XX- i XXI-wiecznych utworów literackich o Koperniku dla młodego czytelnika należy wymie-

nić choćby: powieść biograficzną Jerzego Broszkiewicza *Samotny podróżny* (Warszawa, Iskry, 1973), sztukę sceniczną *Mikołaj z Torunia* opracowaną przez Martę Reszczyńską-Stypińską (Londyn, Polska Macierz Szkolna Zagranicą, 1973), sztukę sceniczną Tadeusza Rostańskiego *Sceny z życia Mikołaja Kopernika* (Toruń, Towarzystwo Esperanckie – FLAMO, 2003), powieść przygodową Sebastiana Miernickiego *Pan Samochodzik i... listy Mikołaja Kopernika* (Olsztyn, Oficyna Wydawnicza „Warmia”, 2006) oraz książkę Katarzyny i Pawła Ziemnickich *Droga do gwiazd. Opowieść o Mikołaju Koperniku* (Łódź, Wydawnictwo Literatura, 2019). Ponadto Mikołaj Kopernik jest bohaterem sporej liczby czytanek, opowiadań i wierszy.

Historia i legenda

Powyższe oraz inne dawne i współczesne utwory dla młodego odbiorcy próbują wypełnić te miejsca biografii Kopernika, o których milczą źródła i opracowania historyczne. Tworzą więc legendę literacką, czyli zespół wyobrażeń krążących w społeczeństwie na temat wybitnej postaci. Bez względu na stopień jej fikcyjności warto sięgać po tę literaturę, gdyż nie tylko umiejętnie przybliży ona postać najślynniejszego torunianina, lecz także rozbudza ciekawość.

Słowa kluczowe: Mikołaj Kopernik.

Bibliografia:

- Głowiński M. i inni: *Słownik terminów literackich*. Pod red. J. Sławińskiego. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 2000.
- Jaworcakowa M.: *Gdy odbijamy od portu*. Warszawa: Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”, 1975.
- Leżeński C.: *Bartek, Zuzanna i Kopernik*. Toruń: Wydawnictwo „Graffiti BC”, 1999.
- Lutomiński M.: *Wierzyć? Nie wierzyć? Mikołaj Kopernik w literaturze dla dzieci i młodzieży*. „Głos Uczelni. Pismo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika” nr 3/2013.
- Przewoźniak M.: *Mikołaj Kopernik. Chłopak, który sięgnął do gwiazd*, il. D. Szoblik. Kraków: Wydawnictwo Zielona Sowa, 2010.

* * *



Dr Marcin Lutomiński – filolog polski, literaturoznawca i edytor, badacz m.in. tradycji romantycznej, literatury emigracyjnej oraz literatury dla dzieci i młodzieży, pracownik Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

OSWIATAŁ HEINAŁ

NR 1/219
2023

Miesięcznik Małopolskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli

www.mcdn.edu.pl

Ukazuje się od 1992 r.

ISSN 1233-7609



Rok Mikołaja Kopernika

Instytucje
współpracujące: